

## Bielska Jesień rozstrzygnięta

## UROK PRYMITYWU



Na ten moment czekało wiele osób ze środowiska plastycznego z całego kraju. W piątek, 27 listopada, w Galerii Bielskiej BWA ogłoszono wyniki prestiżowego, ogólnopolskiego konkursu 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2015”.

Decyzja jury o przyznaniu nagrody Grand Prix była sporą niespodzianką. Otrzymała ją młodziutka artystka, 25-letnia Martyna Czech z Tarnowa, studiująca malarstwo w katowickiej Akademii Sztuk Pięknych. Jury doceniło zestaw jej trzech obrazów: „Ex I”, „Nikt” oraz „WC”. - *Cechują się kompozycyjną prostotą, operują elementarnymi kolorami, ale jednocześnie tkwi w nich wielka wizualna siła. Autorka potrafi za pomocą oszczędnych, bliskich prymitywizmowi gestów uzyskać niepokojący, magnetyzujący efekt - uzasadnia werdykt przewodniczący jury Jakub Banasiak, historyk i krytyk sztuki.*

- *Moje malarstwo jest ściśle powiązane z moim życiem - mówi Martyna Czech. - Przez to, że spotkałam na swojej drodze nieprzyjemne osoby, jestem krytycznie nastawiona do ludzi. Nie do końca rozumiem, czego ode mnie oczekują. Z tego powodu palam miłością do zwierząt i mam dla nich empatię. Boli mnie to, że często cierpię przez bezmyślnych ludzi. Pod wpływem takich emocji i intuicji malarzkiej powstają moje obrazy.*

II nagroda, przyznana przez marszałka województwa śląskiego, trafiła do Michała Gałarka z Wrocławia, a III nagroda - prezydenta Bielska-Białej - do Tomasza Kręcickiego z Kielc. Jury przyznało także pięć wyróżnień. Otrzymali je Marta Antoniuk z Gliwic, warszawianin Bartosz Kokosiński, Grzegorz Kozera i Irmina Staś oraz Małgorzata Mirga-Tas z Czarnej Góry koło Bukowiny Tatrzańskiej.

Na obecną edycję Bielskiej Jesieni nadesłano 3282 prace autorstwa 776 artystów. Jury zakwalifikowało do finału 89 obrazów 46 malarzy. Można je oglądać na wystawie w Galerii Bielskiej BWA. Prezentowana jest także praca Adama Rutkowskiego „Bungee wg Gabriela Metsu”, która zwyciężyła w głosowaniu internautów. Jedyną artystką, która mieszka w naszym regionie i zakwalifikowała się do finału, jest Agula Swoboda z Cieszyna, o której napiszemy wkrótce.

Na ogłoszenie wyników i wernisaż przybyło do BWA wiele osób z Podbeskidzia, i nie tylko. - *Bielsko jest znane z jazzu i właśnie Bielskiej Jesieni, więc nie mogło nas tu dzisiaj zabraknąć - mówią bielszczanki Emilia Nikiel, Zofia Sordyl i Barbara Wątopek, którym najbardziej przypadły do gustu obrazy „Apokalipsa” i „Jurassic Park” Marty Antoniuk oraz „Shalom” Aguli Swobody.*

- *W moim odczuciu, mimo że jest to wystawa młodych, wiele obrazów robi wrażenie namalowanych w latach sześćdziesiątych czy siedem-*



Laureatka nagrody Grand Prix Martyna Czech na tle swojego obrazu „Ex I”.

*dziesiątych minionego wieku - mówi Leszek Oprządek, artysta pochodzący z Krakowa, ale od kilku lat mieszkający w Bielsku-Białej. - Według mnie, ekspozycja jest bardzo dobrze zaaranżowana w przestrzeni. Myślę, że było to zadanie piekielnie trudne ze względu na ogromną różnorodność prac. Nagroda główna jest moim zdaniem bardzo zaskakująca. Przekaz tych obrazów jest zarty. Nie ma w nich zamysłu kompozycyjnego ani kolorystycznego. Myślę, że jest to jednak świadome posługiwanie się tymi środkami w celu zaprzeczenia akademizmowi, zamierzony popis nieudolności i udawanie prymitywizmu. A wszystko z powodu potrzeby ucieczki.*

Wystawa potrwa do 17 stycznia. - *Wstęp jest wolny. Dzięki temu widzowie mogą bez ograniczeń przychodzić nawet kilkakrotnie. A jest co oglądać, bo wystawa prezentuje szeroki przekrój zjawisk obecnych w malarstwie współczesnym - mówi dyrektor Galerii Bielskiej BWA i członkini jury Agata Smalcerz. - Widzowie mogą też głosować na najlepsze ich zdaniem obrazy. Każdy może więc skonfrontować własne spojrzenie na malarstwo i swoje poglądy z wizją jury.*

Biennale odbywa się pod honorowym patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Kuratorem wystawy jest Grażyna Cybulska.

Tekst i foto: **MAGDALENA NYCZ**

## Stara Wieś: 15-letnia pr

## Ogniste ma

Barwnymi strojami, paradnymi pr...  
wsze przyciągają tłumy widzów, po...  
dej uroczystości, szczególnie wśro...  
ności. Nie inaczej było w Bielskim...  
mażoretki Akademii Gracja ze Stare



Zaproszonym gościom tancerki przedstawiły szereg układów choreograficznych z elementami akrobatyki. W jubileuszowy nastrój układem „Titanic”, którym w 2007 roku wywalczyły pierwszy mistrzowski tytuł, wprowadziły widzów absolwentki mażorettek Akademii Gracja. Były także pokazy innych tanecznych formacji - Gracjusi, Gracijanki, Gracji i Gracmam oraz nagrodzonych parad, takich jak: „Marynarze”, „Wehikuł czasu”, „Mała smutna królowa”, czy „Kowbojki”. Jednak największy aplauz publiczności wzbudził ognisty kankan, który uroczec mażoretki zadeedykowały panom.

Reżyserką spektaklu jubileuszowego „Świat pełen Gracji” była Teresa Nycz, pod okiem której mażoretki ćwiczą już od 15 lat. Z okazji jubileuszu instruktorka otrzymała wiele gratulacji i kwiatów. - *Ćwiczenie marszów i układów to trudna i ciężka praca, przede wszystkim dla dziewczyn wytrwałych, które lu...*

mażo...  
roku...  
- mó...  
Nycz...  
by de...  
rzeni...  
rzeni...  
nie u...  
nie w...  
radz...  
wres...  
szyk...  
ty dr...  
Ju...  
czy w...  
Doro...  
więzi...  
zacji...  
pośre...  
od co...  
raz ia...  
trzeb...  
wyjś...  
smy j...  
Ju...  
trioty...  
Orkie...



Obraz „Miód” laureata trzeciej nagrody Tomasza Kręcickiego podobał się też małej koneserke sztuki.